

Konkurs plastyczno - fotograficzny „Piękno Architektury”

[Galeria zdjęć](#)

20.06.2017 w Iwinach odbyła się wystawa prac konkursowych nadesłanych na konkurs plastyczno - fotograficzny „Piękno Architektury”. Wychowanki kółka fotograficznego zdobyły nagrody i miejsca następujące: Joanna H. zdobyła III miejsce , Natalka T., Natalia G. oraz Inga N. zdobyły wyróżnienia swoich fotografii.

Swoje prace prezentowali wychowankowie z Sobótki, Iwin oraz Oławy i my czyli Radzionków. Otrzymałyśmy super prezenty, strasznie byłyśmy zadowolone. Później był poczęstunek: bigos, kielbaski.. i rozmawiałyśmy z innymi ośrodkami... , ale niestety byłyśmy jedynym damskim ośrodkiem...

A na sam koniec pożegnałyśmy się ze wszystkimi i dwie panie Joanna i Marta zawiozły nas do apartamentu... Pierwszy widok był przerażający, ale później jak weszłyśmy do środka było cudownie jak nigdzie indziej. Piękna łazienka, super kuchnia, ekstra telewizor i kanapa. Pokoje były podwójne takie piękne, że chciałyśmy zamieszkać tam na zawsze. Dzień był intensywny, ale Pani Asia nie odpuściła nam i namówiła nas na długi spacer po Bolesławcu. Zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia zabytkom i nam hehe. Następnego dnia wstałyśmy i zaczęłyśmy powoli pakować się, sprzątać. Zrobiliśmy poranne zakupy w biedronce. Śniadanie było smaczne. Posprzątałyśmy cały apartament i niestety musiałyśmy już wychodzić, nikomu się nie chciało iść ,, ale musiałyśmy. Na spokojnie spacerkiem szłyśmy na dworzec , P. Asia kupiła bilety ...było jeszcze trochę czasu to usiadłyśmy w parku. Pociąg przyjechał trochę z opóźnieniem i ruszyłyśmy do Wrocławia. Dojechałyśmy do Wrocławia i poszłyśmy do starego rynku, oglądałyśmy sobie różne stanowiska z ubraniami kapciami itp., robiłyśmy zdjęcia oglądałyśmy każdy ciekawy budynek, szukałyśmy słynnych krasnoludków. I wygłupiałyśmy się...aż w końcu zrobiliśmy odpoczynek w Maku. A po zjedzeniu i wypiciu ruszyłyśmy przyśpieszonym krokiem.. ruszyliśmy w kierunku busa. O 16:00 wyruszył polski bus z Wrocławia do Katowic. Ogólnie nie cieszyłyśmy się wcale... Około 20-stej byłyśmy na miejscu w ośrodku.

Dziękujemy bardzo Pani Joannie Skrabarczyk za wysiłek, energię i za to, że miała Pani chęci z nami pojechać. Dziękujemy Pani bardzo podziwiamy naszą najukochańszą Panią Asię.